MOWA

NA DNIU ROZPOCZĘCIA
SĄDOW APPELLACYINYCH
WYDZIAŁU KRAKOWSKIEGO
Dnia 13. Sierpnia R. 1791.
przez
JMCI PANA

MARCINA BEDNARSKIEGO

FILOZOFII DOKTORA, SĘDZIEGO APPELLAGYINEGO
TEGOŻ WYDZIAŁU

POWIEDZIANA.

Wolne Miasta Kraiowe, choyną dobroczynnością w pierwotnych swych założeniach uposażone, pukąd w wzroście swym Oycowską wraz dzielną Opieką wspierane były, dotąd z chwałą i pożytkiem Oyczyzny pomnażały się w przemysł i ludność, rosły w bogactwa i okazałość. Kray Oyczysty utraciwszy Piastów i Jagiellończyków Krolów Dziedzicznych, wraz z nim utraciły i Miasta swéy exystencyi wspaniałych Tworców, i naydzielnieyszych bytu kwitnącego Rozmnożycielów; a przy nie przerwanym łańcuchu nieszczęść Oyczystych, i przy bezwładności Rządu Kraiowego, coraz więcéy ciśnione, czczce tylko imie i szczątki swych swobód, w samych pargaminowych Przywileiach dochowawszy, legły w gruzach ofiarą zewsząd cisnącéy przemocy.

Po okropnych burzach i bolesnych ciosach poniesionych, zdawała się Oyczyzna w oczach całéy Europy spokoynym krokiem postepować w przepaść, którą przygotowali chciwi niewdzięczni Sąsiedzi, przy możnowładzców ambicyi żadnych klub nie znaiącéy, i z interesowności bezprzestannie wichrzącéy.

Uspionéy ciszą letargową Oyczyznie Nieba łaskawe zdarzyły porę, do iéy wydzwignienia się sposobną, z Nayley lepszych Królów Oyciec Oyczyzny z Swiatłemi i Cnotliwemi Prawodawcami, dzielną swą Mądrością i pracą ocalił Kray Oyczysty, postawił go w rzędzie Państw znaczących, i od siebie samych zawisłych, rozciągnął opiekę skuteczną Prawa i Rządu do wszelkiego mieszkańca, nadał i wzruszył ruch i obrot czynny, na wolności osobistéy zależący, w wszystkich częściach Państwa, iako iedno ciało Polityczne składaiących, wzbudził naymocnieysże sprężyny, naysilniéy do osobistéy szczęśliwości i trwałéy sławy Oyczystéy prowadzące.

Zgruchotało Nayiaśnieysze Prawodaſtwo bałwany przemocy wśród rowności Obywatelſkiéy wyrosłe, a ogromnym władzy swéy pierunem w pniak gwałtu acz zbutwiały uderzywszy, postrach i wzruszenie w nayogromnieyszych sprawiło dębach, tym sposobem spokoynie doprawadzaiąc do doskonałości dzieło rozpoczęte szczęśliwości Kraiu.

Wiek ośmnasty oświecony wydał szczepy świateł prawa ludzkości odkrywaiących; i gdy Francya naypierwsza w Europie kosztować z nich owoców pokusiwszy się, burzliwą gwałtownością równaiąc wszystko, i wszystko z gruntu wzruszaiąc, daleko się od zamiaru prawego oddala, Polska styrem Mądrości cnotliwéy kierowana, prędzéy a

przy-

przynaymniéy szczęśliwiéy u celu doyzrzałości stanąć może, kiedy zwolna i spokoynie przekształcaiąc i udoskonalaiąc wszystko, nadawszy Stanowi Mieyskiemu rządną wolność, uniża do niego i schyla wygurowaną możność, a wznosi zbyt poniżoną znikczemniałość.

Prawa wolność zaludnia Kraie, rozmnaża przemysł i prace, a stąd bogactwa, zabespiecza każdego. Bespieczeństwa po Kraiu czuwaiące zwierzchności przestrzegaią, broniąc słabszych od przemocy, oddaiąc każdemu winną należytość, i w kluby go wprawiaiąc przyzwoitości.

W Rządach Monarchicznych miliony Ludu więcéy dla Panuiących iak dla siebie żyiąc, niewolniczym i ślepym sposobem Zwierzchnościom narzuconym, całości Samodzierzców pilnie przestrzegaiącym, ulegać muszą, w Republikanckich zaś Państwach, lud wolny sam dla siebie zrodzony, tyle podlega Zwierzchnościom, ile im się prawem publicznym, dla własnego interessu i beśpieczeństwa poddał.

Czas odmienia wszystko, serca ludzkie zarażać się i kazić mogą, usilność w pracy z siłami tępieie, przesądy możności świetnéy, w powszechności publicznéy upoważniać się zwykły; stąd Nayiaśnieysze Prawodactwo, chcąc mieć Urzędy Kraiowe w usłudze publicznéy czynne, chcąc mieć świetności bezpożyteczne, a często uciążaiące Towarzystwo ludzkie, zniesionemi; zniesło wszelkie Urzędy w Miastach uprzywileiowane i dożywotne, stanowiąc: aby społeczeństwa Mieyskie z pośrzód siebie obierały Sędziów dwóchletnych, a po skończeniu się ich Funkcyi, aby lud wolny sądzony niegdyś, był Sędzią swych Sędziów.

Ukochani wspołziomkowie poprzysięgliście w obliczu Boga całe wasze maiątki i życie łożyć za Oyczyznę, po-

przy-

przysięgliście całemi siłami bronić téy Swiętéy Ustawy Kraiowéy, która wszystkie bez braku iéy dzieci ma uszczęśliwić, pomnieycie co za czułość z nayodlegleyszą waszą potomnością winniście Sprawcóm, tak zbawiennego Dzieła, nauczaycie bezprzestannie swe dziatki iak maią kochać swą Oyczyznę i iak słodko iest żyć w wolności Oyczystéy, i za nię, gdy trzeba będzie, umierać.

Prezesie nasz Zacny, z Przodków szanownych w tym tu Mieście zrodzony, młodość ieszcze twa obywatelską ludzkością i cnotą z stałym umysłem zaszczycona, godną stała się Sęskiego Urzędu; ten kilkadziesiąt lat z zalotą sprawuiąc, pozyskałeś ufność powszechną obywatelstwa, iż Cię nie tylko powszechnie serca Obywatelów w Krakowie żyiących do Sądów naszych zapraszały, ale nad to zgromadzeni wszyscy Deputowani z Miast wolnych całego Woiewodztwa, iednomyślnością Prezesem wykrzyknęli. Zaufanie to powszechne Obywatelstwa, znaiąc twe serce dobre i cnotliwe, wiem iż prac przyiętych naysłodszą ci iest nadgrodą. Rozpoczynay uszczęśliwienie Obywatelstwa, wſkazuiąc wolą Prawa Kraiowego, ocalaiąc należytość, swobody, i własność ludu Mieyskiego, od przemocy i zezuchwalonéy nieposłuszności zagrabione; kładąc silne wędzidła nader rozchukanemu pieniactwu, chłonącemu spokoyność i maiątki Mieszkańców Mieyskich. My nie odstępni prac Twych Towarzysze, zaręczamy naygorliwszą z strony Naszéy usilność, któréy po cnotliwych sercach wyciągaią obowiązki Oyczyzny, którzy z życiem winniśmy wszystko, wymaga przysięga którą w przytomności Obywatelstwa i Nieba dobrowolnie wykomaliśmy.



